

**Sygn. akt II K 509/18**

PR 2 Ds. 931.2018

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie

**Przewodniczący SSR Iwona Kowalik**

**Protokolant Katarzyna Małolepsza**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy **J. J. (1)**

po rozpoznaniu dnia 08 listopada 2018 roku, 04 grudnia 2018 roku, 15 stycznia 2019 roku i 29 stycznia 2019 roku sprawy karnej

**A. K. (1)**

ur. (...) w Ś.

syna A. i J. z domu Ś.

oskarżonego o to, że:

w okresie od stycznia 2010 do 28 kwietnia 2018 r. w Ś. woj. (...) znęcał się ze szczególnym okrucieństwem nad psem rasy mieszanej o imieniu N. w ten sposób, że wielokrotnie kopał go po brzuchu, bił ręką po całym ciele, kapciem po grzbiecie, szarpał za uszy, uderzał drzwiami, wielokrotnie wypędzał z mieszkania, a w dniu 28 kwietnia 2018 r. będąc w stanie nietrzeźwości (1,3 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) wyrzucił psa z okna I piętra na betonowy chodnik, z wysokości 4,8 metra,

**tj. o czyn z art. 35 ust. 2 Ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt**

**I.** oskarżonego **A. K. (1)** uznaje za winnego tego, że w nieustalonym bliżej okresie od 2015 roku do dnia 28 kwietnia 2018 roku w Ś., woj. (...), znęcał się nad psem rasy mieszanej w typie owczarka niemieckiego o imieniu N. w ten sposób, że kopał go po brzuchu i po kończynach, bił ręką po ciele i kapciem po grzbiecie, a w dniu 28 kwietnia 2018 roku będąc w stanie nietrzeźwości, przy zawartości 1,3 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, wyrzucił w/w psa z okna pierwszego piętra, z wysokości 4,8 metra, na betonowy chodnik, tj. popełnienia czynu z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt i za czyn ten na podstawie art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt wymierza mu **karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

**II.** na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 kk zawiesza oskarżonemu warunkowo wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres lat 2 (dwóch);

**III.** na podstawie art. 72§1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżonego do pisemnego informowania Sądu o przebiegu okresu próby co 6 miesięcy;

**IV.** na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt orzeka od oskarżonego nawiązkę w kwocie 2000 zł (dwóch tysięcy złotych) na rzecz Schroniska (...) w Ś., ul. (...);

**V.** na podstawie art. 63§1 i 5 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, w wypadku jej wykonania, okres zatrzymania w sprawie od dnia 28 kwietnia 2018 roku do dnia 30 kwietnia 2018 roku, tj. dwa dni;

**VI.** zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 538,61 zł (pięciuset trzydziestu ośmiu złotych i sześćdziesięciu jeden groszy) i wymierza oskarżonemu opłatę w kwocie 120 zł (stu dwudziestu złotych).

Sygn. akt II K 509/18

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. K. (1) od 2010 roku pozostawał w związku z W. P.. Partnerka oskarżonego była już w tym okresie właścicielką psa rasy mieszanej w typie owczarka niemieckiego, o imieniu N., urodzonego w maju 2007 roku. W dniu (...) urodził się syn pary – J. K.. Od 2013 roku W. P. (1) razem z synem J. i psem N. zamieszkała wraz z oskarżonym w mieszkaniu komunalnym o łącznej powierzchni ok. 35m<sup>2</sup>, składającym się z kuchni i pokoju, znajdującym się na pierwszym piętrze budynku wielorodzinnego przy ul. (...) w Ś..

W trakcie wspólnego zamieszkiwania oskarżony nadużywał alkoholu. W okresie od 2015 roku do 2017 roku utrzymywał względną abstynencję pozwalając sobie na nadmierne jego spożywanie w dniu wolne od pracy. Od momentu wspólnego zamieszkania oskarżony nie darzył psa sympatią. Przeszkadzało mu to, że pies wchodził do pomieszczeń, w których nie powinien przebywać tj. do kuchni czy pokoju, ciągnął oskarżonego na spacerach, łapał zębami próbując ugryźć. A. K. miał również pretensje do konkubiny o to, że poświęcała psu dużo uwagi, bawiła się z nim, wyprowadzała na spacer i wszędzie ze sobą zabierała.

Od 2015 roku oskarżony, również będąc nietrzeźwym, w czasie pobytu w mieszkaniu wielokrotnie kopał N. po brzuchu i po kończynach, a czynił to bez żadnego powodu lub chcąc ukarać psa za niewłaściwe – zdaniem oskarżonego – zachowanie. Dopuszczał się również bicia N. rękami po głowie oraz kapciem po grzbiecie. Wielokrotnie świadkiem takich zachowań oskarżonego wobec psa była sąsiadka B. K. (1) i W. P. (1). Zdarzały się też sytuacje, kiedy oskarżony tarmosił psa za uszy, szarpał za ogon lub uderzał drzwiami lodówki, kiedy N. leżał za blisko nich, a oskarżony chciał ją otworzyć. Wielokrotnie z mieszkania oskarżonego dochodziły odgłosy skomlenia i pisku zwierzęcia. Kiedy A. K. był nietrzeźwy N. usiłował wydostać się z mieszkania.

Od początku 2018 roku oskarżony ponownie zaczął nadużywać alkoholu. Nasiliła się też jego agresja wobec psa N.. Powtarzały się sytuacje z biciem i uderzaniem psa przez oskarżonego.

**Dowody:** wyjaśnienia oskarżonego – k- 26, 31-34, 86-86v.

zeznania J. O. – k- 10, 105v.-106

B. K. (1) - k- 22, 105-105v.

notatka urzędowa – k- 1

kopia książeczki zdrowia psa – k- 57-63

W dniu 28.04.2018r. A. K. (1) wrócił do domu w stanie nietrzeźwości. Po awanturze z W. P. partnerka oskarżonego wyszła z mieszkania, zamykając w nim A. K. i psa, zabierając ze sobą klucze. Chciała w ten sposób uniemożliwić oskarżonemu wyjście i dalsze spożywanie alkoholu z kolegami. Kiedy wyszła przed budynek i oddalała się w kierunku sąsiedniego podwórka, oskarżony podniósł N. i wyrzucił go przez okno. Spadającego psa zauważył przebywający w swoim mieszkaniu na parterze sąsiad J. O.. Po upadku z wysokości 4,8 m na betonowy chodnik pies zaskomlał, podniósł się i utykając na tylną łapę uciekł na sąsiednie podwórko, skąd szła w kierunku budynku jego właścicielka z dzieckiem. J. O. wezwał Policję. Na miejscu upadku psa nie było żadnych śladów. Po przyjeździe funkcjonariuszy

Policji oskarżony został zatrzymany i doprowadzony do KP w Ś., gdzie przebadano go urządzeniem alcosensor IV z wynikiem o godz. 11:15 – 1,30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. A. K. (1) po przebadaniu przez lekarza został osadzony w (...) w Ś. do wytrzeźwienia i wyjaśnienia.

W dniu 28.04.2018r. W. P. (1) udała się z psem N. do Gabinetu Weterynaryjnego (...) w Ś., gdzie po przeprowadzonym badaniu lekarz weterynarii S. K. stwierdziła, że zwierzę nie wykazuje żadnych objawów po urazie.

Od dnia 16.05.2018r. A. K. (1) jest pacjentem poradni Zakładu (...) dla Osób Uzależnionych od Alkoholu w C. – (...) od (...) w Ś., na terapię uczęszcza systematycznie. Zachowuje pełną abstynencję.

**Dowody:** wyjaśnienia oskarżonego – k- 26, 31-34, 86-86v., 106

zeznania J. O. – k- 10, 105v.-106

B. K. (1) - k- 22, 105-105v.

notatka urzędowa – k- 1

protokół badania stanu trzeźwości – k- 2

wydruki zdjęć – k- 12-13

zaświadczenie lekarza weterynarii – k- 14

W opinii sądowno – psychiatrycznej biegli psychiatrzy zgodnie stwierdzili, że oskarżony nie cierpi na chorobę psychiczną w znaczeniu psychozy, na niedorozwój umysłowy ani na inne, krótkotrwałe zaburzenia czynności psychicznych, natomiast stwierdzili Zespół (...). T. criminis oskarżony znajdował się w stanie upojenia alkoholowego zwykłego, które to upojenie alkoholowe biegli kwalifikują jako upojenie alkoholowe zwykłe (proste), którego skutki i następstwa znał dobrze z doświadczenia życiowego i mógł w pełni przewidzieć. W stosunku do zarzucanego czynu nie zachodzą warunki art. 31§1 i 2 kk. Oskarżony może brać udział w toczącym się postępowaniu i odpowiadać przed sądem oraz prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny, a ewentualną karę pozbawienia wolności odbywać w zwykłym zakładzie karnym.

**Dowód:** opinia sądowno – psychiatryczna – k- 47-49

**A. K. (1)** ma obecnie 39 lat, jest kawalerem, ojcem dwójki dzieci, posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu piekarz, jest zatrudniony w (...) A. J. S. w Ś. z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości ok. 2000 zł brutto. Zamieszkuje z konkubiną W. P. i ich synem J. K., lat 7. Oskarżony był karany sądownie, posiada pozytywną opinię środowiskową. Relacje w rodzinie są bardzo dobre, W. P. nie ma żadnych zastrzeżeń do zachowania oskarżonego. Oskarżony prawidłowo zajmuje się psem N., zwierzę jest radosne, zadbane, ma optymalne warunki bytowania.

**Dowody:** dane osobo – poznawcze oskarżonego - k- 68, 86

dane o karalności – k- 54, 99-100

wywiad środowiskowy – k- 107

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził nadużywanie alkoholu i wyrzucenie psa przez okno w dniu 28.04.2018r., był wtedy nietrzeźwy, w dniu 25.04.2018r. miał urodziny i zaplanował picie na sobotę 28.04.2018r., wypił wtedy dużo alkoholu. Wyjaśnił, że nie lubił psa, bił zwierzę, bo wchodziło do kuchni i do jego pokoju, bo konkubina poświęcała psu więcej czasu niż oskarżonemu, bo pies ciągnął go na spacerach, pies nigdy go nie ugryzł tylko tak szczypnął, nie jest agresywny. Zaprzeczył, aby bił psa cały czas. Przyznał, że ostatnie 2 lata nie pił, upijał się tylko w sobotę. Obecnie ma wszywkę, chodzi na terapię, zachowuje abstynencję, zajmuje się psem, wyprowadza go na spacer, nie podniósł już na niego ręki.

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonego – k- 24, 31-32

**Sąd zważył:**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy dostarczył niewątpliwych dowodów do przypisania oskarżonemu A. K. (1) popełnienia przestępstwa określonego w art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997r. o ochronie z zwierząt w okresie i w sposób opisany w punkcie I części dyspozytywnej wyroku i w tym też zakresie sprawstwo oskarżonego nie budzi wątpliwości. Natomiast Sąd nie podzielił stanowiska oskarżyciela publicznego co do przyjęcia działania oskarżonego ze „szczególnym okrucieństwem”.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd poczynił w oparciu o wiarygodne zeznania przesłuchanych w sprawie świadków: B. K. (1) i J. O., a także wyjaśnienia oskarżonego. Pomocne również okazały się pozostałe dowody wskazane w stanie faktycznym uzasadnienia, w tym w szczególności zaświadczenie wydane przez lekarza weterynarii, wydruki zdjęć, protokół badania stanu trzeźwości oskarżonego oraz opinia biegłych psychiatrów. Ujawnione w toku postępowania dokumenty i opinia zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi wymogami, nie były kwestionowane przez strony w toku procesu i nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności.

B. K. opisała w złożonych zeznaniach zaobserwowany przez nią naganny sposób zachowania oskarżonego wobec psa, polegający na jego kopaniu i biciu. Wskazała w jaki sposób i w jakie części ciała zwierzęcia oraz w obecności kogo oskarżony dopuszczał się takich zachowań wobec N.. Potwierdziła też nadużywanie alkoholu przez oskarżonego i nasilanie się jego agresji w takim stanie. Jednocześnie zeznała, że oskarżony nie kopał i nie uderzał psa „z całej siły”. Z zeznań B. K. wynika także i to, że tego rodzaju zachowania oskarżony prezentował od wielu tak, jak podała – co najmniej od 3-4 lat. Odnośnie uderzania drzwiami lodówki świadek podała zaś, że były to przypadkowe uderzenia. Słyszała dobiegające z mieszkania oskarżonego (...) i skomlenie psa, lecz nie wie z jakiego powodu. B. K. przyznała, że nie widziała zdarzenia z dnia 28.04.2018r., lecz wie o nim od sąsiada i opisała to czego się dowiedziała w tym zakresie.

Świadek J. O. opisał zdarzenie z dnia 28.04.2018r. polegające na wyrzuceniu psa przez okno przez oskarżonego. Wskazał przy tym, jak po upadku zachowywał się N.. Podkreślił, że nie posiada wiedzy na temat zachowania oskarżonego wobec psa i traktowania go przez A. K.. Podał jedynie, że kiedy oskarżony był nietrzeźwy pies skomlał i żałośnie szczekał. Zaznaczył jednak, że nie wie co wówczas działo się w mieszkaniu A. K. i czy pies był wtedy krzywdzony.

Zarówno B. K. (1) jak i J. O. potwierdzili zamianę zachowania oskarżonego po zdarzeniu z 28.04.2018r., utrzymywanie przez niego abstynencji i prawidłowe zajmowanie się psem.

Sąd nie znalazł żadnych podstaw, które pozwoliłyby na zdyskredytowanie zeznań złożonych przez w/w świadków. Są to osoby obce dla oskarżonego, nieskonfliktowane z nim i niezainteresowane bezpośrednio rozstrzygnięciem sprawy i jako takie obiektywne. Powyższe okoliczności pozwoliły na przyznanie ich twierdzeniom waloru wiarygodności.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego Sąd dał im wiarę w takim zakresie, w jakim znajdują one potwierdzenie w uznanym za wiarygodny materiale dowodowym, a więc potwierdzającym niewłaściwe zachowania oskarżonego wobec psa N. polegające na jego biciu i uderzaniu, nadużywaniu alkoholu przez oskarżonego i dotyczące zdarzenia z dnia 28.04.2018r. Oskarżony przyznał, że nie lubił N., drażniła go jego obecność oraz to, że wchodził do pomieszczeń, w których oskarżony nie życzył sobie jego przebywania. Wiarygodne są również twierdzenia oskarżonego o zachowywanej od 28.04.2018r. abstynencji, podjętej i kontynuowanej terapii oraz prawidłowym obecnie zachowaniu wobec N. i zapewnieniu mu godnych warunków życia.

Wyjaśnienia oskarżonego, w ich korelacji z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, podlegającym ocenie Sądu, pozwoliły na poczynienie pewnych i stanowczych ustaleń w sprawie.

Do zeznań W. P. Sąd nie mógł się ustosunkować, ponieważ świadek skorzystał z przysługującego prawa odmowy ich składania, jako osoba najbliższa dla oskarżonego.

Przymiot wiarygodności Sąd przyznał opinii biegłych psychiatrów wydanej w sprawie, gdyż została sporządzona w rzetelny sposób, a wnioski w niej zawarte są logiczne, jasne oraz jednoznaczne, a nadto w należyty sposób uzasadnione.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, że oskarżony popełnił czyn z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997r. o ochronie zwierząt polegający znęcaniu się nad psem rasy mieszanej w typie owczarka niemieckiego o imieniu N. w sposób opisany w punkcie I części dyspozytywnej wyroku. Przy tym zasadnym było doprecyzowanie okresu i sposobu działania oskarżonego w sposób wynikający z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań przesłuchanych świadków. Sąd przyjął, iż czynu tego oskarżony dopuścił się w nieustalonym okresie od 2015 roku do dnia 28.04.2018r., mając tu na uwadze twierdzenia świadka B. K. o tym, że naganne zachowania oskarżonego wobec N. trwały od lat, co najmniej 3-4. Stąd też zasadnym było, przy rozstrzygnięciu wątpliwości co do przyjętego okresu na korzyść oskarżonego, iż A. K. znęcał się nad psem od co najmniej 2015 roku.

Przepis art. 35 ust. 1a cyt. ustawy zakazuje znęcania się nad zwierzęciem, przez co należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, przede wszystkim w sposób przykładowo wymieniony w jej art. 6 ust. 2. Jest to przestępstwo powszechne, które może zostać popełnione zarówno w postaci działania (np. bicie), jak i zaniechania (np. niepodawanie wody, pokarmu), o charakterze formalnym, gdyż skutek przestępny nie należy do jego znamion.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i dokonanej wykładni przepisów ustawy o ochronie zwierząt: „znęcaniem się jest (...) każde z wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy sposobów bezpośredniego postępowania w stosunku do zwierzęcia, które muszą być objęte zamiarem bezpośrednim sprawcy, zamiar odnosi się więc do samej czynności sprawczej, a nie do spowodowania cierpień lub bólu”. Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazuje, że ból lub cierpienie zwierzęcia mają charakter zobiektywizowany i ich rzeczywisty byt jest niezależny od tego, czy sprawca wprost do nich dążył. Przedmiotem ochrony ustawowej jest bowiem ochrona zwierząt przed cierpieniem i bólem, zaś na ich doznanie nie ma w praktyce wpływu motywacja sprawcy. Celem ustawy o ochronie zwierząt jest humanitarne traktowanie każdego zwierzęcia, przez które należy rozumieć traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia, zapewniające mu opiekę i ochronę. Dla bytu przestępstwa znęcania nad zwierzętami nie jest konieczna wola sprawcy nakierowana bezpośrednio na chęć wyrządzenia krzywdy zwierzęciu, lecz jedynie wola dokonania określonego zachowania wobec zwierzęcia. Tak więc dla ustalenia zamiaru bezpośredniego nie jest niezbędne dążenie sprawcy do zadania zwierzęciu cierpienia (zob. tak: wyrok SN z 16.11.2009r., V KK 187/09, LEX nr 553896; wyrok SN z dnia 13.12.2016r., II KK 281/16, LEX nr 2237277).

Nie ma więc znaczenia dla oceny zachowania oskarżonego to, czy zadawane N. uderzenia były dla niego bolesne i w jakim stopniu.

Natomiast Sąd nie znalazł podstaw do przypisania oskarżonemu działania ze szczególnym okrucieństwem, gdyż cecha „szczególnego okrucieństwa” w zachowaniu sprawcy wiąże się przede wszystkim z rodzajem i sposobem działania sprawcy i powinna być zawsze rozpatrywana w konkretnej sprawie i w odniesieniu do konkretnego zwierzęcia. Niedopuszczalne jest w tej sytuacji generalizowanie znamion i ich uogólnianie. Wskazać należy na równice pomiędzy znęcaniem się a znęcaniem się ze szczególnym okrucieństwem, które wyrażają się w natężeniu dolegliwości zadawanych konkretnemu zwierzęciu, ich okrutności, długotrwałości, a także wyrafinowaniu - w negatywnym tego słowa znaczeniu. Dolegliwości te muszą być przy tym nie tylko okrutne, ale to okrucieństwo musi być kwalifikowane – czyli szczególne. Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Krakowie: „pojęcie „szczególnego okrucieństwa” ma charakter ocenny. Winno być odnoszone do zachowania wyjątkowo drastycznego i odrażającego, przy czym znamieniem kwalifikującym jest nie samo „okrucieństwo” (zwykle okrucieństwo), lecz okrucieństwo „szczególne”, które jest określeniem stopniowalnym tego znamienia” (zob.: wyrok SA w Krakowie z dnia 11.07.2012r., II Aka 99/12, Lex; Marek Mozgawa - Komentarz do art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt, , Lex). Nie sposób, w świetle powyższego, przypisać oskarżonemu działania ze szczególnym okrucieństwem wymaganego przez ustęp 2 artykułu 35 cyt. ustawy. Nie stanowi takowego również wyrzucenie psa rasy mieszanej w typie owczarka niemieckiego, a więc psa stosunkowo dużego, z okna budynku, gdyż zachowanie powyższe nie nosiło znamion premedytacji, nie było zaplanowane,

długotrwałe czy wyjątkowo odrażające - w stopniu pozwalającym na przyjęcie tego znamienia. Niewątpliwie zaś było naganne i nie powinno nigdy się wydarzyć.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 53 kk, limitującymi wymiar kary stopniem winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz celami wychowawczymi i prewencyjnymi, jakie ma zrealizować wymierzona kara, a także osobowością oskarżonego oraz postawą po dokonaniu przestępstwa.

Okolicznością obciążającą jest niewątpliwie sposób działania oskarżonego, którym kierowała niechęć do psa i niezrozumienie jego potrzeb. Decydując się na zamieszkanie z partnerką i synem oraz tak dużym psem na tak małej powierzchni (35 m<sup>2</sup>) oskarżony powinien był liczyć się z tym, że N. będzie potrzebował przestrzeni i wspólne zamieszkiwanie może okazać się uciążliwe. Nie bez znaczenia na wymiar kary pozostawała też długotrwałość negatywnych zachowań oskarżonego wobec psa oraz stan nietrzeźwości oskarżonego, który miał niewątpliwie wpływ na reakcje i zachowanie oskarżonego, co również zostało poczytane jako okoliczność obciążająca dla niego.

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał dotychczasowa niekaralność oskarżonego, przyznanie się do przypisanego mu czynu, wyrażony żal i skruchę, podjęcie terapii uzależnień i systematyczne w niej uczestnictwo, pozytywną postawę życiową i opinię środowiskową oskarżonego, a także zaniechanie działań niezgodnych z prawem oraz właściwy stosunek i zapewnienie odpowiednich warunków bytowania psu N..

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd w punkcie I części dyspozytywnej wyroku wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu kara w powyższym wymiarze jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i będzie w wystarczającym stopniu dolegliwa, a jednocześnie jest wystarczająca dla osiągnięcia jej celów, przede wszystkim zapobiegawczych i wychowawczych, szczególnie w zakresie zapobieżenia powrotowi oskarżonego na drogę przestępstwa oraz ukształtowania u niego postawy życiowej zgodnej z obowiązującym porządkiem prawnym.

Sąd uznał również za możliwe skorzystanie wobec oskarżonego z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Za takim stanowiskiem przemawia możliwość postawienia wobec A. K. pozytywnej prognozy kryminologiczno - społecznej oraz przekonanie, że oskarżony nie powróci na drogę przestępstwa. W ocenie Sądu groźba zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności w 2-letnim okresie próby oraz nałożony w punkcie III części dyspozytywnej wyroku obowiązek skutecznie powstrzymają oskarżonego przed podejmowaniem kolejnych zachowań sprzecznych z normami prawnymi, a obecne zachowanie i prawidłowa postawa oskarżonego przekonują Sąd o zasadności powyższego stanowiska.

Sąd, będąc zobligowany na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt, orzekł od oskarżonego nawiązkę w wysokości 2000 zł n wskazany cel związany z ochroną zwierząt, mając na uwadze sytuację materialną i możliwości finansowe oskarżonego. Orzeczone nawiązka i jej wysokość dobitniej uświadomi oskarżonemu naganność jego zachowania.

Na podstawie art. 63§1 i 5 kk został oskarżonemu zaliczony na poczet orzeczonej kary, w wypadku jej wykonania, okres zatrzymania w sprawie.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje swe umocowanie w art. 627 kpk. Uiszczenie powyższych kosztów oraz wymierzonej opłaty przez oskarżonego nie będzie dla niego stanowiło zbytniej dolegliwości, oskarżony wszak pracuje i uzyskuje z tego tytułu dochody.